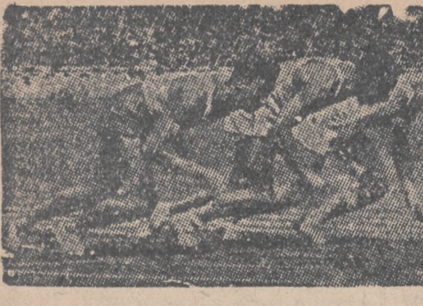
Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 3 listopada 1947 | Nr. 80 (193)

Piąty mecz – piąte zwycięstwo

Dynamo – SKS (W-wa) 3:0 (15:9, 15:11, 15:11)

Warszawa (tel. wł.) Piąty mecz siatkarzy mistrzowskiej drużyny Dynamo, rozegrany w niedzielę w Warszawie dał im **5-te zrzędu zwycięstwo,** tym razem nad zespołem S. K. S. W drużynie radzieckiej ponad poziom wybili się — jak zawsze: **Rewa, Kitajew i Szagin** — u Warszawiaków **Gierutto.**

CDKA w Pradze

CDKA—Sparta 2:1 (1:0)

Praga (tel. wł.) Pierwszy występ mistrza piłkarskiego ZSRR w Pradze przyniósł mu zasłużone zwycięstwo nad słynną drużyną Sparty. Obie bramki dla drużyny radzieckiej zdobył Bobrow — dla Sparty zaś Hronek.

Poraz drugi 5:1 zwycięża Dynamo (Moskwa) w Szwecji

Dynamo — Kamraterna (Goeteborg) 5:1

W drugim meczu na terenie Szwecji odniosło Dynamo drugi sukces zwyciężając w Goeteborgu 5:1.

Sensacja w lidze czeskiej

LEADER POKONANY

Praga (obsł. wł.) W mistrzostwach ligi piłkarskiej **Czechosłowacji** z uwagi na mecz: **CDKA—Sparta** rozegrano jedynie 4 mecze. Przyniosły one następujące **wyniki:**

Slavia—Bratislava 2:2, Cechie Karlin—Jednota (Koszyce) 2:2; te dwa mecze rozegrane były w sobotę.

W niedzielę natomiast doszło do **największej niespodzianki** w tegorocznych mistrzostwach ligi czeskiej: Oto leader tabeli, **Bohemians, przegrał z nowicjuszem Ces. Budziejowice** 5:6 (3:4) i utracił pierwszą pozycję tabeli na rzecz Slavii. Czwarty wreszcie mecz mistrzowski przyniósł zwycięstwo Zilinie nad Victorią (Pilzno) 4:3 (1:2).

Pogrom Wisły w Czechosłowacji

ZILINA – WISŁA 10:2 (2:1)

W dniu święta narodowego Czechosłowacji w ub. wtorek rozegrała Wisła w Zilinie mecz przeciw tamtejszemu zespołowi ligi czechosłowackiej S. K. Zilin, ponosząc **kompromitującą porażkę 2:10.** Krakowianie wystąpili do tych zawodów bez Jurowicza, Flanka i Gracza, natomiast z Jakubikiem i Nowakiem (Garbarnia) oraz Alszerem, Bromem (Ruch). Jak widzimy więc zastąpiono Jurowicza i Gracza — natomiast **nie wzmocniono linji obrony, która grała w składzie: Rupa—Filek I i to była najważniejsza przyczyna tak sromotnej klęski;** nie bez wpływu na nią było również **przemęczenie niedzielnymi zawodami przeciw Ruchowi,** po których w niespełna 48 godzin (w tym jeszcze podróż) wystąpiono do zawodów w Zilinie.

Wynik Wisły, którą reklamowano w Czechosłowacji jako pewnego kandydata na tytuł mistrza Polski w roku 1947 jeszcze bardziej podważył naszą opinię, zepsutą po klęsce belgradzkiej.

Słaby poziom meczu:

Cracovia-Wisła 2:2 (2:1)

„Święta wojna" Cracovii i Wisły wcale „świętą" nie była. Doszło nawet do tego, że w drugiej połowie zawodów **sędzia zmuszony był usunąć z boiska Jabłońskiego II z Cracovii za złośliwy faul na Graczu.** Schodzącego z boiska piłkarza białoczerwonych żegnano „kocią muzyką", a tu i ówdzie słychać było głośne pogróżki pod adresem zawodnika, który w przyjacielskich zawodach dopuścił się złośliwego faula, mogącego spowodować groźną kontuzję.

Biało-czerwoni grali więc od 20-tej minuty drugiej połowy w 10-tkę i zdołali wówczas utrzymać wynik remisowy przeciwko 11-tce Wisły, gdyż w miejsce kontuzjowanego Gracza wszedł do gry początkowo Wapiennik, a później **ponownie Artur.** Grał on już do przerwy i wówczas **skład Wisły** był następujący:

Jurowicz — Filek I. Rupa — Snopkowski, Legutko, Wapiennik II, Giergiel, Gracz, Kohut, Artur, Cisowski.

Po kontuzji Giergiela miejsce jego na prawym skrzydle zajął Cisowski a na lewym zjawił się Bąkowski, — po przerwie w miejsce Artura grał Jackowski, — później zaś (po kontuzji Gracza atak Wisły grał w następującym zestawieniu:

Cisowski — Artur — Kohut — Jackowski — Bąkowski.

Skład Cracovii: Rybicki — Gędłek, Glimas — Jabłoński I., Parpan, Jabłoński II. — Szeliga, Filipski, Szewczyk, Różankowski I., Bobula.

Po przerwie Jabłoński II. przeszedł do ataku (za Filipskiego), a miejsce jego w pomocy zajął **Mazur.**

„Święta wojna" kibiców na temat „kto powinienby wygrać.", będzie trwała jeszcze długo. Jedno jest pewne: na boisku zapadł wynik remisowy i tego się już zmienić nie da. Niemniej jednak, gdyby oceniać szanse obu drużyn na podstawie dokładnej charakterystyki przebiegu gry, oraz porównać ze sobą wszystkie linie obu przeciwników, wówczas **trzeba przyznać pierwszeństwo Cracovii.** Miała ona więcej z gry — podobnie jak poszczególne formacje jej drużyny przewyższały te linie w drużynie przeciwnej. Dotyczy to głównie zwłaszcza linii obrony i pomocy. Bramkarzowi Wisły trzeba bowiem przyznać pierwszeństwo przed Rybickim, podobnie, jak najsilniejsza indywidualność w ataku białoczerwonych Różankowski, ustępuje jeszcze naszemu „internacjonałowi" Graczowi.

Linie obrony Wisły w składzie: Filek, Rupa, to coś więcej, anżeli „przymusowa improwizacja". Patrząc na grę tych dwóch „przygodnych" obrońców rozumiemy dobrze katastrofę w Zilinie i wyrażamy obawę, czy dwójka ta (jeśli nie zdoła wrócić do zdrowia Flanek), zdoła wstrzymać ataki A. K. S.u i Warty. Szkolny błąd Rupy, kosztował Wisłę utratę pierwszej bramki, a na jego partnerze ciąży plama utraty drugiej.

Gędłek i Glimas taktyką, a przede wszystkim wykopami oswobadzającymi, przewyższali o głowę swoje vis á vis, nie mówiąc już o tym, że **energiczną postawą i zdecydowaniem potrafili sobie z miejsca wyrobić respekt u przeciwnika.**

Trójka pomocy Cracovii z Parpanem i obu Jabłońskimi potrafiła nie tylko powstrzymać napór ofensywny Wisły, ale również wiązać akcje własnego napadu. Trójka ta umie nie tylko **kryć zawodnika, ale również kryć pole.** Kilka razy ci trzej pomocnicy przeprowadzili **błyskotliwe akcje w zastępstwie środkowej trójki napadu, a Parpan w dodatku przyjął na siebie rolę strzelca.** Z pomocnikami Cracovii mógł konkurować **jedynie Legutko;** dwaj pozostali Wiślacy ustępowali znacznie tak swemu środkowemu, jak i trójce Cracovii.

W napadzie Wisły, pierwsze skrzypce grał reprezentacyjny łącznik Polski **Gracz,** niestety — jak powiedziano na wstępie — nie dograł do końca; jego zastępca jak i współpartnerzy w linii ataku przede wszystkim zdecydowaniem i tzw. „ciągiem" **w przód,** ustępowali mu wyraźnie. Gracz był przy tym strzelcem wyrównującej bramki, a bramka ta była swojego rodzaju „majstersztykiem". Inna rzecz, że **najgroźniejszy rywal Gracza, jeśli idzie o miano najlepszego napastnika, Różankowski, strzelił też bramkę, jaką rzadko widać na naszych boiskach.** Łącznik Wisły pozostawiony był jednak w napadzie niejako samemu sobie, gdyż Kohut przechodzi obecnie kryzys formy, nie umiejąc przy tym uprościć sobie zadania, lecz zawsze komplikując najprostszą sytuację, a tak Giergiel jak i Cisowski później nie rozumieją intencji Gracza. Różankowski natomiast ma oparcie w **Bobuli,** który po nim zajmuje w napadzie biało-czerwonych **drugą lokatę.** Szewczyk ciągle jest za powolny, a już **rażącą powolność** wykazał **Filipski. Szeliga,** na swoim normalnym poziomie.

PRZEBIEG GRY:

Zwolennicy Cracovii pierwsi przeżyli radość, kiedy już w 4-tej minucie po dalekim podaniu Parpana w przód **i po zupełnym odsłonięciu pola zarówno przez Snopkowskiego, a zwłaszcza przez Rupę, Szewczyk podciągnął na odległość 5 m od bramki i płaskim, skośnym strzałem w róg zdobył prowadzenie dla Cracovii. W 3 minuty** później po dobrej centrze Bobuli i po wypuszczeniu piłki z rąk Jurowicza, **omal nie pada drugi goal** w zamieszaniu podbramkowym; **Legutko zdążył jednak uratować.** Riposta Wisły przynosi przebój Kohuta, który w pełnym biegu mija trzech zawodników, lecz zostaje sfaulowany. Rzut wolny strzela Gracz słabo w ręce Rybickiego.

Po zmiennych atakach zdobywa Wisła w 15-tej minucie korner; bije go Giergiel, a Gracz z pasją strzela bezapelacyjnie głową do siatki 1:1.

Doskonale grająca **pomoc Cracovii pcha ustawicznie swój atak do przodu;** — groźniejszą jest **ciągle lewa strona: Różankowski — Bobula** i stąd najczęściej zagraża niebezpieczeństwo bramce Wisły, gdzie **czuwa Jurowicz.** Interweniuje on szereg razy w pięknym stylu, jednak nie może przeszkodzić, by **bomba Różankowskiego w 25-tej minucie gry wpadła po raz wtóry do siatki Wisły.** Cracovia zdobywa ponownie prowadzenie, a Wisła zaanmowana tym, rusza energicznie do ataku. Kombinacja: Gracz — Giergiel i ostre **wejście Jabłońskiego II. powoduje kontuzję Giergiela,** który opuszcza boisko, by nie wrócić już do końca zawodów.

Gra rwie się często, **a piłka o wiele więcej przebywa poza linią autową, niżby to można wnosić mając na uwadze, iż grają przeciw sobie dwie najlepsze drużyny nie tylko Krakowa, ale jedne z najlepszych w Polsce.**

Podania są z reguły niedokładne, a jeżeli jeszcze jako tako jest ze zdobyciem piłki, to już z **adresowaniem sprawa przedstawia się katastrofalnie.** Nic tedy dziwnego, że **obaj bramkarze są rzadko w akcji,** a jeśli już mają piłkę w ręku, to albo po wyłapaniu jakichś niecelnych podań, albo do wybicia auta bramkowego.

W ostatnim kwadransie gry przed przerwą **Cracovia zwalnia tempo i wówczas Wisła częściej dochodzi do głosu.** Napastnicy czerwonych nie mogą minąć jednak twardej obrony Cracovii, gdy tymczasem... **niespodziewany wypad Cracovii przenosi akcję na pole podbramkowe, w czasie której Legutko uderza piłkę ręką.**

Rzut karny.

W tej chwili wydaje się, że szanse Wisły są pogrzebane. Na egzekutora jedenastki „delegują" biało-czerwoni **Szewczyka. Strzela on płasko w róg bramki, ale Jurowicz wspaniałą robinzonadą ratuje przed utratą goala.** Jeszcze kilka obustronnych anemicznych ataków i przerwa.

Po zmianie stron, **naciera impetem Wisła; szybko,** jednak mija impet i **biało-czerwoni nawiązują znów równorzędną grę, a akcje napadu kończą się tak, jak w pierwszym okresie, z reguły na liniach obrony. Pomoc Cracovii, gdzie Mazur w zupełności zastępuje** Jabłońskiego, **wysuwa się coraz częściej naprzód, co wykorzystuje Wisła, przeprowadzając szybki atak lewą stroną:** rezerwowy skrzydłowy Bąkowski mija Gędłka i płaskim strzałem w róg bramki **zdobywa wyrównanie.** W chwilę później następuje **incydent z Graczem** i odtąd gra **jeszcze bardziej traci na wartości. Przemyślane akcje należą do zupełnej rzadkości,** gracze grają spoglądając na wskazówkę zegara i oczekują końca zawodów, podobnie jak i publiczność, która opuszcza boisko **zawiedziona** co do poziomu i co do swoich pupilów. **(hs)**

Sędzia **Józef Mytnik nie odróżniał m. in. głowy od ręki** i zasądził rzut wolny przeciw Wiśle w chwili, gdy Jurowicz wybił piękną główką poza linię bramkową. Z wolnego za tą „rękę" omal nie padła bramka dla Cracovii w przedostatniej minucie gry; **strzał trafił jednak w poprzeczkę.**

Jak wynika z głosów prasy czeskiej krakowianie grali nad wyraz słabo — okresami wprost nieudolnie, a jedynym zawodnikiem, zasługującym na przychylną ocenę był **Kohut,** zdobywca obu bramek. W czasie meczu **obaj bramkarze doznali kontuzyj** i nawzajem się zastępowali. poważniejszą kontuzję odniósł napastnik czeski **Zachar,** który po zderzeniu się z Jakubikiem został odwieziony do szpitala.

Polonia (W-wa) – ŁKS 2:2 (1:2)

Łódź (tel. wł.). Trzecie z rzędu spotkanie towarzyskie stołecznej Polonii przynosi jej **trzeci kolejny wynik remisowy.** Tym razem przeciwnikiem Polonii był ŁKS, który w meczu tym wypróbował dwóch nowopozyskanych piłkarzy, a to bramkarza **Szczurzyńskiego** i pomocnika **Szołtyszewskiego.** Obaj oni **zdali swój pierwszy egzamin** — odnosi się to specjalnie do Szczurzyńskiego, który w drugiej połowie zawodów uratował wiele groźnych sytuacyj. Strzelcem obu bramek dla ŁKS-u był **Baran — dla Polonii Siemiątkowski** i **Sularz.**

Warta sięga po tytuł mistrza

Warta-AKS 4:1 (0:0)

Poznań (tel. wł.) Drugi mecz mistrzowski z cyklu finałowych rozgrywek o tytuł mistrza Polski, rozegrany w Poznaniu, wywołał **olbrzymie zainteresowanie.** Na widowni zebrało się około **20.000 widzów,** którzy byli świadkami **pięknej i na wysokim poziomie stojącej gry, w rezultacie której zwycięstwo odniosła Warta.** Przewyższała ona zespół Śląski **dokładnością podań, szybkością i kryciem.** Zieloni mieli najlepszych zawodników w **Danielaku, Kazimierczaku i Genderze.** Ten ostatni wspaniale kierował swym napadem, wystawiając w bój groźnych strzelców, jak: **Skrypniaka i Czapczyka.** Z ich strzałów uzyskała Warta 3 bramki **(2 Skrypniak)** — czwartą zaś zdobył lewoskrzydłowy **Smólski.** W drużynie AKS-u b. dobrze spisywał się bramkarz, **Mrugała,** który uchronił drużynę swoją od wyższej jeszcze porażki. Oprócz Mrugały na wyróżnienie wśród pokonanych zasługują: **Gajdzik** w pomocy, oraz **Pytel i Spodzieja** w napadzie. Ten ostatni był strzelcem honorowej bramki dla AKS-u.

Mecz miał następujący przebieg: Pierwsza połowa była wyrównana **z nieznaczną nawet przewagą drużyny chorzowskiej,** która nie potrafiła jednak przełamać żelaznej defensywy Warty. Po zmianie stron przeszła Warta do huraganowych ataków i już w 4-tej minucie zdobyła prowadzenie przez **Skrzypniaka.** W osiem minut później **usunął** sędzia mgr **Tec** (Opole) **Barańskiego** (AKS) za bezustanne krytykowanie swych orzeczeń i to osłabienie liczbowe spowodowało, że **Warta zawładnęła całkowicie na boisku.** W 17 minucie po pięknej kombinacji Czapczyk — Gendera — **Skrzypniak** podwyższył ten ostatni wynik na 2:0. W 2 minuty później zdobył AKS jedyną bramkę, po czym znów Warta doszła do głosu i uzyskała przez **Czapczyka (26 min.)** oraz **Smólskiego** (43 minuta) dalsze dwie bramki. W ostatniej minucie gry miał AKS jeszcze dobrą sposobność zdobycia drugiej bramki, jednak **Spodzieja przestrzelił z najbliższej odległości.**

Po zwycięstwie nad AKS-em w tabeli rozgrywek **prowadzi Warta, mająca po 2-ch grach 4 pkty i stos. bramek 6:1.** Dalsze miejsca zajmują: 2) **Wisła** 0 pkt. stos. br. 0:2 i 3) **AKS** 0 pkt., st. br. 1:4.

W nadchodzącą niedzielę **Warta pauzuje, a Wisła i AKS zmierzą się ze sobą w Chorzowie.**

O wejście do Klasy Państwowej

Sytuacja na 2-gim froncie

Legia (W-wa) – Tarnovia 8:1 (5:1)

Warszawa (tel. wł.) Legia odpłaciła się Tarnovii za porażkę (2:5) z pierwszej rundy zawodów o wejście do kl. Państw., gromiąc Tarnowian w Warszawie 8:1. Strzelcem honorowej bramki dla Tarnovii był **Kokoszka** — dla zwycięzców zaś punkty zdobyli **Górski (3), Mordarski (2), Oprych, Nawrocki i Cyganik.**

Ruch – Widzew 9:1 (5:1)

Katowice (tel. ł.) W meczu o wejście do Klasy Państwowej pokonał Ruch łódzki Widzew w wysokim stosunku 9:1, zdobywając bramki przez **Kubickiego i Cieślika** (po 3) oraz **Przycherkę (2) i Alszera.** Jedyny punkt dla Widzewa zdobył **Fornalczyk.**

Nazwa klubu	gier	pkt	st. br.
1. Ruch	5	8	24:5
2. Tarnovia	5	6	14:14
3. Widzew	6	3	10:27
4. Legia	4	4	15:10
5. Lechia	4	1	1:8

STATUT PZPN GOTOWY

WARSZAWA. Statut PZPN-u, uwzględniający wszystkie zmiany i poprawki okręgów, jest gotowy do druku, wydrukowanie wstrzymano jednak. wobec zapowiedzianej reorganizacji sportu w ogóle.

H. C. Davos—Stadion (C. Budziejowice) 9:3 (2:0, 2:0 5:3)

Międzynarodowy **mecz hokejowy**, rozegrany w **Budziejowicach**, zakończył się triumfem drużyny szwajcarskiej, w której wyróżnił się **Kanadyjczyk Van Cook**, grający na środku napadu. Bramki zdobyli: Cook, G. Poltera i Trepp po 2, a Toriamini, Dürst i U. Poltera po jednej dla HC Davos — dla Czechów zaś Murera, Macelis i Aibl.

Zwycięstwa lekkoatletów amerykańskich

NOWY JORK. W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Santiago, w których biorą udział zawodnicy USA oraz przebywający obecnie w Ameryce lekkoatleci szwedzcy, ciekawsze z uzyskanych wyników przedstawiają się następująco:

Bieg 800 m wygrał Amerykanin **Whitfield** w czasie 1,53,8 przed Szwedem **Ljungrenem**, który miał wynik o 0,4 sek. gorszy.

Skok o tyczce przyniósł zwycięstwo Marcomowi (USA), który uzyskał ładny wynik — 4,26 m. Szwed **Lundberg** zajął drugie miejsce skokiem 4,10 m.

W sztafecie 4×100 m triumfowali gospodarze. Drużyna z Santiago wygrała tę konkurencję w czasie 3,19 9. Drugim miejsce podzieliły się zespół amerykański ze szwedzkim, kończąc równocześnie bieg w czasie o 0,1 sek. gorszym od zwycięzcy tej konkurencji.

Nowy talent sprinterski z Trinidadu

LONDYN. Jednym z najlepszych obecnie sprinterów na świecie jest Mac **Donald Bailey**, Murzyn z Trinidadu. Jak wiadomo, otrzymał on niedawno specjalną nagrodę sportową w Anglii za najlepsze wyniki osiągnięte w bieżącym sezonie. W ostatnich dniach przybył do Londynu drugi sprinter, również z Trinidadu, **Norris Procope**, student medycyny. Wyrównał on rekord światowy na 100 yardów, uzyskując czas 9,4 sek. **Procope** będzie jednym z mocniejszych punktów Anglii na Olimpiadzie.

100 tys. dolarów otrzyma Kramer jako zawodowiec

MELBOURNE. Znana tenisistka australijska Nell Hopman, po powrocie ze Stanów Zjednoczonych, zapowiedziała, że najlepszy obecnie tenisista świata (amatorski) Amerykanin **Jack Kramer** przechodzi wkrótce na zawodowstwo wraz z znanym Australijczykiem **Dinny Pailsem i Francisco Segurą (Ekwador)**. Zawodnicy ci wraz z zawodowym mistrzem świata **Bobby Riggsem** mają po raz pierwszy wystąpić 26 grudnia na kortach Madison Square Garden w Nowym Jorku. Następnie cała grupa uda się na tournée po USA, południowej Afryce i ewentualnie Australii.

Według wypowiedzi Hopman, Kramerowi została zaoferowana suma 100 tysięcy dolarów za pierwszy rok. Nie wiele mniej ma otrzymać także i Riggs. Dwaj pozostali tenisiści: Pails i Segura otrzymają po 25 tysięcy.

Bieg maratoński symbolem braterstwa narodów CSR i ZSRR

PRAGA (obsł. wł.) W środę rozpoczął się bieg maratoński od granicy czechosłowacko-radzieckiej do Pragi. Bieg ten, który ma trwać od rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji do rocznicy rewolucji rosyjskiej, symbolizuje braterstwo narodów Czechosłowacji i Związku Radzieckiego.

Odrzucenie protestu RKU

WARSZAWA. Zarząd PZPN-u postanowił odrzucić protest RKU odnośnie kary grzywny i dyskwalifikacji graczy, będących wynikiem głośnej burdy sosnowieckiej.

Sofia — Bukareszt 2:1

SOFIA. W rozegranym tu w niedzielę międzymiastowym meczu piłkarskim Sofia niespodziewanie pokonała Bukareszt 2:1.

Należy dodać, że Rumuni wystąpili w osłabionym składzie, gdyż tego samego dnia grali z Polską w Bukareszcie.

Włoch zwycięża w Ameryce

NOWY JORK. Włoski bokser wagi ciężkiej odniósł z kolei piąte swe zwycięstwo w Ameryce, bijąc na punkty Amerykanina Jimmy Oroll.

SŁOWACY DZIĘKUJĄ

WARSZAWA. Słowacki Związek Piłki Nożnej nadesłał do PZPN-u podziękowanie za zachowanie się i grę fair graczy Łodzi podczas meczów w Koszycach i Bratysławie.

Czy wiecie że

Milicjanci krakowscy budują własny stadion sportowy

Są ludzie, którzy z chwilą rozpoczęcia swej pracy, dają znać o tym, zapowiadając „urbi et orbi" o szerokich swoich planach i zamierzeniach. Ale są również ludzie tacy, którzy **mało mówią, a więcej czynią.**

Ogół przedstawicieli prasy zaproszonych przez Milicyjny Klub Sportowy na konferencję prasową, wprowadzony został w najwyższe zdumienie, skoro z ust przewodniczącego komitetu budowy boiska **por. Żmudzińskiego** dowiedział się, że **za kilka tygodni oddany zostanie do dyspozycji sportowców Krakowa, a specjalnie sportowców zrzeszonych w Milicyjnym Klubie Sportowym, wspaniały stadion.**

CO — GDZIE — I JAK PYTANO?

Wiedzieliśmy bowiem, że Milicyjny K. S. na byłym stadionie Juvenii miał swoją siedzibę, ale wiedzieliśmy również, że na skutek decyzji władz miejskich o niezabudowaniu błoń krakowskich, Milicyjny na jakiś czas miał stać się „bezdomnym". Zagadka wyjaśniła się wkrótce. Oto **na dawnych pofortecznych terenach w pobliżu ul. Wadowickiej, budują milicjanci satdion, w którym obok wspaniałego boiska piłkarskiego, powstanie również basen, korty tenisowe, boiska do gier sportowych itd.**

Dzięki uprzejmości gospodarzy przeprowadzamy natychmiast „wizję lokalną", w czasie której wpadamy w zrozumiały zachwyt. Widzimy bowiem **zniwelowany całkowicie i wydrenowany teren boiska piłkarskiego, widzimy przygotowane miejsce na bieżnię, pod tor żużlowy i zdajemy sobie poważnie sprawę z tego, że wszystko co mówiono nam o niespożytym wysiłu i stalowej wprost woli, jest realne.**

Jeśli ktoś miał jakieś zwątpienie, czy nie ma przypadkiem odrobiny przesady odnośnie tych szeroko zakrojonych planów budowy stadionu, to wstydzi się teraz tego.

Dziwimy się nadal, jak w tym „małym" Krakowie, o którym fama głosi, że wszyscy wszystko wiedzą o sobie, budowa tak olbrzymiego stadionu mogła ujść uwagi opinii publicznej. Ale dziwimy się jeszcze bardziej, kiedy nasi interlokutorzy wyjaśniają nam zagadkę: **wszystko co widzimy, to nie tylko praca i zapobiegliwość członków Milicyjnego K. S., ale również ich własny wkład finansów.**

A TO KOSZTUJE KROCIE!

Stąd projekt **„cegiełek"** na budowę stadionu Milicyjnego Klubu Sportowego w Krakowie. **Nie wątpimy, że cegiełki takie w cenie dużo niższej niż pudełko papierosów zakupią wszyscy mieszkańcy Krakowa, przede wszystkim zaś mieszkańcy Podgórza, którzy w ten sposób pomogą samym sobie. Nie ma bowiem w tej odległej części naszego miasta, znajdującej się za Wisłą, basenu kąpielowego. Dzięki wysiłkom Zarządu Mil. K. S.,** któremu do chwili służbowego przeniesienia z Krakowa patronował **płk. Gruda**, a który znalazł **godnych kontynuatorów tak ważnej sprawy, jaką jest sport i wychowanie fizyczne** w osobach **por. Leśniowskiego, por. Dobrowolskiego i sekr. Luberdy** — mieszkańcy Podgórza nie będą musieli wędrować na odległy stadion miejski, płacąc przy tym koszta przejazdu, lecz będą mieli „własny" basen obok boisk do gier sportowych, a w pobliżu dość cienia od wysokich drzew, jakie od strony ul. Wadowickiej osłaniają widok na przyszły stadion. Chwila ta już niedługa, gdyż otwarcie stadionu nastąpi **z wiosną przyszłego roku.**

Cieszymy się już z góry na ten moment i omawiamy **dotychczasowe osiągnięcia** Milicyjnego Klubu Sportowego w Krakowie. Wiemy dobrze, że **piłkarze M. K. S. święcili niedawno triumf** nad swoimi kolegami po fachu, zrzeszonymi w Woj. M. K. S. w Katowicach, który walczył w eliminacjach do klasy Państwowej, wygrywając 2:0. Było to ćwierćfinałowe spotkanie o mistrzostwo Polski (w zawodach M. K. S-ów). Ogół sportowców krakowskich nie jest jednak zorientowany co do innych sukcesów milicjantów, spośród których godzi się wymienić **zdobycie tytułu drużynowego mistrza Polski w narciarstwie za rok 1946** (Szklarska Poręba) **— zdobycie trzeciego miejsca, na 17 startujących ekip, w lekkoatletycznych zawodach o mistrzostwo Polski w roku bieżącym w Bydgoszczy oraz zwycięstwo w raidzie motocyklowym na trasie: Kraków — Katowice, Wrocław — Łódź — Warszawa.**

Do tych sukcesów dorzuci Milicyjny K. S. niejeden jeszcze zwłaszcza od chwili, gdy członkowie jego rozlicznych sekcyj będą mogli przeprowadzić intensywny trening na własnym stadionie.

(hs)

WISŁA—CRACOVIA 10:6

Rozegrane w czwartek zawody bokserskie o mistrzostwo okr. krakowskiego przyniosły zasłużone zwycięstwo Wiśle. Obie drużyny wystąpiły w reprezentacyjnych składach.

Walki zacięte, stojące na ogół na wysokim poziomie technicznym.

Najlepiej z zespołu zwycięzców wypadł najlepszy technik w Krakowie — **Dudzik. Chrostek** zademonstrował wielkie umiejętności, jednak kondycją nie może się poszczycić. U Koluta widzimy wielką poprawę. **Gromala** walczący z chorą lewą ręką wypadł dosyć słabo, zwłaszcza w unikach stosował niedozwolone chwyty i przytrzymywał przeciwnika.

Rewelacją biało-czerwonych, był **Stysiał**, nawiązał on całkiem równorzędną walkę z przeciwnikiem i dał dowód, że młodość a zwłaszcza kondycja mogą doprowadzić do remisu nawet z mistrzami. Stysiał jest najlepiej usposobiony kondycyjnie ze wszystkich pięściarzy krakowskich.

Sprawiedliwszym wynikiem w walce Szczerbanowskiego z Dudzikiem byłby remis.

WYNIKI:

W walce muszej Przybyłowicz (Cr) po pierwszych ciosach nokautuje Szczurka niezwykle silnym lewym sierpem.

W wadze koguciej Giergiel (W) również w 1-szej rundzie zwycięża Rapacza rzucając go na deski.

W wadze piórkowej walka Gromali (W) i Dwernickiego (Cr) przyniosła wynik remisowy.

W wadze lekkiej na wyrównanym poziomie walczy Szczerbanowski (Cr) z Dudzikiem. Walka ładna technicznie, zakończona została przyznaniem zwycięstwa Szczerbanowskiemu.

W wadze półśredniej w spotkaniu towarzyskim, gdyż na skutek nadwagi Chrostka zostało mu przyznane zwycięstwo v. o., walka miała wynik remisowy. Stysiał (Cr) w tej walce wypadł doskonale.

W wadze średniej Rapacz (Cr) remisuje w zaciętej walce z Matułą (W).

W wadze półciężkiej Kolut (W) mając wysoką przewagę, zwycięża przez k. o. Bereźnickiego.

W wadze ciężkiej Żbik (W) zwyciężył w drugiej rundzie przez techn. k. o. Gierdala (Cr).

J. L.

Nowe władze Harcerskiego Klubu Sportowego

Doroczne Walne Zebranie Harcerskiego Klubu Narciarskiego odbyło się w ubiegłym tygodniu pod przewodnictwem komendanta Chorągwi Harcerzy dyr. Rudolfa Korzeniowskiego.

Ze sprawozdania ustępującego Zarządu, które w jego imieniu złożył dotychczasowy prezes klubu inż. D. Gołogórski wynikało, że mimo szalonych trudności finansowych Harcerski Klub Narciarski przeprowadził szeroko zakrojoną akcję szkoleniową, szczególnie w kierunku wychowania własnych kadr instruktorskich. Zawodnicy HKN odnieśli szereg sukcesów, z których najważniejszym było zdobycie piątego miejsca w slalomie otwartym na Mistrzostwach Polski w Zakopanem przez Andrzeja Krama. Największe trudności miał ustępujący Zarząd w związku z dzierżawą schroniska na Głodówce które — Harcerski Klub Narciarski w Kraobciążało wybitnie budżet klubowy. kowie nie uzyskując żadnego poparcia umożliwiającego mu zagospodarowanie schroniska 2 i pół lat utrzymywał schronisko własnym nakładem finansowym i pracy zabezpieczając go przed całkowitą dewastacją. Ostatnio jednak, nie mogąc podołać trudnościom finansowym zrezygnował z dzierżawy stawiając schronisko do dyspozycji Władz Naczelnych ZHP.

Po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej Walne Zebranie udzieliło absolutorium ustępującym Władzom HKN i wybrało nowy Zarząd w następującym składzie:

Prezes honorowy inż. D. Gołogórski, prezes klubu dyr. Klimaszewski Jan, v-prezes II. Wallawender Władysław, v-prezes I. mgr Rybiew-Stanisław, sekretarz Wasilewski Andrzej, skarbnik Kołpa Maksymilian, ref. wyszkolen. mgr Pisz Bronisław, mgr Chwastkowa Barbara, ref. sportowy mgr Radwański Władysław, Kram Andrzej, ref. turystyczny mgr Zboźil Franciszka, Janikowski Władysław, ref. propagandowy red. Wasilewski Zbigniew. Kom. Rewizyjna dr Mroczek-Wiślocki, inż. D. Gołogórski, Eugeniusz Fik.

Po wyborach odbyła się uroczysta dekoracja srebrnym krzyżem Zasługi ustępującego prezesa i założyciela klubu inż. D. Gołogórskiego dokonana przez komendanta Chorągwi Harcerzy dyr. R. Korzeniowskiego.

Nowo obrany Zarząd przystąpił do pracy uruchamiając stałe biuro klubowe w lokalu przy ul. Karmelickiej 31, które począwszy od dnia 1 listopada będzie czynne codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godzinach od 17 — 19-tej. Biuro Klubu przyjmuje zapisy nowych członków.

„Prowincja" na czele

10-ta runda mistrzostw klasy „A" KOZPN umocniła czołową pozycję **Chełmka**, który pokonał u siebie Dąbski KS. Jego najgroźniejszy rywal, **Zwierzyniecki** „zainkasował" również oba punkty mistrzowskie. **Fablok**, zwyciężając outsidera tabeli, utrzymał 3-cią pozycję — natomiast Groble i Dąbski dały się wyminąć Szczakowiance. W ten sposób w czołówce tabeli znajdują się **3 kluby podokręgu (Chełmek, Fablok, Szczakowianka)** w „towarzystwie" „chłopców ze Zwierzyńca".

Tabela po 10-tej rundzie:

Nazwa klubu	gier	pkt	st. br.
1. Chełmek	10	16	18:6
2. Zwierzyniecki	10	16	21:9
3. Fablok	10	14	21:12
4. Szczakowianka	10	12	27:21
5. Groble	9	10	13:11
6. Dąbski	9	10	17:17
7. Korona	10	10	14:19
8. Mościce	10	9	18:17
9. Łagiewianka	10	7	17:26
10. Wieczysta	9	6	17:18
11. Podgórze	10	6	10:15
12. Prokocim	9	1	11:32

Chełmek — Dąbski 6:1 (2:1)

Zdecydowane zwycięstwo Chełmka nad niedysponowanym w tym dniu zespołem Dąbskiego. Bramki zdobyli: **Zatorski i Borowski** po 2, oraz **Obtułowicz i Guzda** (karny) — dla Dąbskiego: **Soczyński** (karny). Sędzia Olewski zbyt hojnie szafował karnymi.

Zwierzyniecki — Podgórze 1:0 (1:0)

Dwóch dobrych graczy z Podgórza, a to **Jarczyk** w obronie i **Hausner** w ataku **nie mogło przechylić szanse zwycięstwa na korzyść swej drużyny w meczu przeciw Zwierzynieckiemu,** który jako całość przedstawia zespół wyrównany we wszystkich liniach. Zwierzyniecki miał przewagę do przerwy — po przerwie zaś częściej do głosu dochodziło Podgórze, lecz anemiczne strzały jego napastników stawały się łatwym łupem bramkarza.

Jedyną bramkę dnia zdobył **Ostrowski,** przejmując na głowę dokładną centrę Panka.

Sędziował dobrze **Biernacik.**

Fablok — Prokocim 4:1 (1:1)

Drużyna krakowska tylko do przerwy stawiała opór Fablokowi, po przerwie opadła na siłach. Strzelcami bramek byli: **Wójtowicz, Czyżyk, Kuszewski i Błaszczyk.**

Szczakowianka—Łagiewianka 5:2 (2:0)

Szczakowa (tel. wł.). Po bardzo żywej, ostrej lecz fair grze zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna szczakowska, w której wyróżnili się: bramkarz Jurkowski oraz Fuchs, Janigacz I i Stadler I. Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Tokarski (2), Wadowski I, Stadler I i Stadler III, dla pokonanych Antosiewicz i Siatka. Sędziował dobrze Pałka.

Korona — Groble 3:0 (2:0)

Epilog tego meczu rozegra się na WG i D KOZPN, gdyż pokonani opuścili boisko na 12 minut przed końcem gry, gdy sędzia Jesionka usunął ostro grającego Zajączkowskiego. Bramki dla zwycięzców, u których wyróżniło się **trio obronne** zdobyli: **Grabiec, Piegza i Stachowicz.**

(Jak)

Wieczysta — Mościce 1:1 (0:1)

Tarnów (tel. wł.). Na podstawie przebiegu gry — zwłaszcza w drugiej części — należało się Wieczystej zwycięstwo. Zdołała ona jednak strzelić zaledwie jedną bramkę i uratować jeden tylko punkt mistrzowski. Bramkę tę zdobył **Dwernicki** — podczas gdy dla Mościc prowadzenie (przed przerwą) uzyskał **Białas.**

Zawody towarzyskie

Wieliczanka — Łobzowianka 2:1 (0:1)

Leaderzy grup kl. „B" spotkali się ze sobą w zawodach towarzyskich na boisku Wieliczanki.

Po równorzędnej grze zwyciężyli gospodarze, zdobywając bramki przez **Grabowskiego** i **„samobójczego"** strzału, podczas gdy dla pokonanych strzelcem był **Malicki.**

Sędziował **Przenieslawski.**

Społem — Filmowiec 2:0 (0:0)

Spółdzielcy — piłkarze krakowscy myślą poważnie o awansie do „B" kl. KOZPN, a po zwycięstwie nad Filmowcem zdobyli tytuł jesiennego mistrza w swej grupie. Strzelcem był Jarocki.

Azotania i Gumownia *mistrzami grup*

Ostatnia niedziela rozgrywek o mistrzostwo kl. B w Podokręgu Chrzanowskim przyniosła następujące wyniki: Soła — Syntetyka 0:2. Artur — Jedność 1:3 i Gumownia Victoria 9:2. Największą niespodzianką jest wynik Soły, która przez powyższą porażkę zajęła drugie miejsce w swej grupie.

W grupie drugiej, jak było do przewidzenia prowadził bez straty punktu Gumownia z Trzebini.

Końcowe tabele grupy jesiennej przedstawiają się następująco:

GRUPA I:

	gier	pkt	br.
1. Azotania (Jaw.)	5	8	11:5
2. Soła (Oświęcim)	5	6	11:6
3. Zryw (Chrzanów)	5	6	8:6
4. Syntetyka (Dwory)	5	6	10:8
5. Budowlani (Górka)	5	3	7:13
6. Szczakowianka IB	6	3	9:20
7. COP (Jaworzno)	5	1	6:15

GRUPA II:

	gier	pkt	br.
1. Gumownia (Trzebinia)	5	10	30:4
2. Fablok IB	7	9	21:14
3. Jedność (Libiąż)	5	8	15:5
4. RKS (Oświęcim)	5	6	14:10
5. Chełmek IB	7	6	14:18
6. Świt (Krzeszowice)	5	3	4:15
7. Victoria (Jaworzno)	5	2	9:18
8. Artur (Siersza)	5	1	3:23

Tabela juniorów po 7 rundzie przedstawia się następująco:

	gier	pkt	br.
1. Azotania (Jaworzno)	7	12	26:4
2. Soła (Oświęcim)	7	12	18:4
3. Chełmek	7	12	23:7
4. Fablok	7	10	23:10
5. RKS (Oświęcim)	7	6	13:14
6. Szczakowianka	7	6	10:14
7. Gumownia (Trzebinia)	7	5	15:14
8. Syntetyka (Dwory)	7	5	7:12
9 Artur (Siersza)	7	2	4:31
10. Budowlani (Górka)	7	0	3:32

Rewelację stanowią tutaj **juniorzy Azotanii,** którzy po raz pierwszy biorą udział w mistrzostwach i znajdują się na czele tabeli. Największą rażka leadera Soły w meczu z Fabniespodzianka ub. niedzieli była polokiem 2:1. Pozostałe wyniki: Chełmek — Budowlani 4:1 Gumownia — Artur 3:0, Syntetyka — Szczakowianka 3:0 i **Azotania — RKS Oświęcim 3:0.**

I 13-tka szczęśliwa dla Arsenalu

Prowadzi on nadal w lidze angielskiej. Jego rywal traci wciąż tyle punktów ile leader. Bolton Wand. znajdujący się na 22-gim miejscu wygrywa z 3-cim w tabeli Blacpoolem. 6 wyników remisowych. „W yciągnięci z lamusa".

Znane są już w całym świecie „przysłowiowe" wyniki angielskie z różnicą jednej bramki zaledwie, mówiące o niesłychanie wyrównanej klasie przeciwników. To jest taka „teoria", której „praktycznym odpowiednikiem jest zaistniały np. w ostatniej rundzie mistrzostw ligi angielskiej „wypadek", że dopiero 10-ty w tabeli Charlton zdołał w tej rundzie zdobyć oba punkty mistrzowskie (przez co wysunał się obecnie na 7-me miejsce), natomiast wszyscy wyżej ulokowani stracili najmniej po 1-nym punkcie.

W ten sposób po wynikach:

Arsenal—Everton 1:1, Preston—Sunderlan 2:2, Liverpool—Derby 2:2, Sheffreld—Wolveshampton 2:2, Portsmouth—Blackburn 1:1, Burnley—Manchester C. 1:1, Middlesbrough—Huddersfield 1:0, Bolton Wand—Blackpool 1:0, Charlton—Chelsea 3:1, Stoke C.—Grimsby 2:1, Manstester U.—Aston Villa 2:0

na czele tabeli z przewagą jednego punktu utrzymał się nadal **Arsenal**, którego Preston N. E. nie może jakoś wyminąć. Traci bowiem **dokładnie tyle samo punktów, ile leader** i ciągle między nim a Arsenalem utrzymuje się różnica dystansu.

Preston miał okazję w 12tej rundzie do wyminięcia Arsenalu. „Kanonierzy" londyńscy grali wówczas przeciwko „wilkom" i do meczu tego musieli wystąpić bez 3ch swoich najlepszych zawodników, powołanych do reprezentacji Anglii na mecz z Walią. Cóż zrobiono wówczas? Wyciągnięto z „lamusa" weterana **Malega** i ze słynnej pary obrońców **Hapgood — Male. I ten weteran był jednym z najlepszych na boisku.** „Wilki" prowadziły do przerwy 1:0 ze strzału **Pye, który kandyduje na „króla strzelców"** w lidze angielskiej i jest brany w rachubę jako kandydat na prawego łącznika reprezentacji Anglii — Arsenal wyrównał po przerwie bramką Rookego (z karnego).

W 13-tej rundzie Arsenal znów zremisował tym razem z Evertonem. W tym dniu uzyskano w ogóle w pierwszej lidze 6 rezultatów remisowych, trzy mecze zakończyły się z różnicą jednej bramki, a tylko w 2-ch wypadkach zwycięzcy zaznaczyli swoją przewagę różnicą 2-ch bramek.

Najwięcej bramek (3) zdobył atak Charltonu, w którym wybił się Waughan, zdobywca jedynej bramki na poprzednim meczu z Evertonem, wygranym przez Charltona 1:0.

Jedna rzecz jest pewna: w lidze angielskiej jest tego rodzaju wyrównanie klasy i poziomu, że nikogo nie dziwi, iż ostatni w tabeli Bolton (Wanderers, którego zdobycz punktowa wyraża się skromna cyfra 6-ciu, zdobył właśnie 2 ostatnie punkty na Blackpoolu, który mimo przegranej utrzymał się w dalszym ciągu na 3-cim miejscu.

Jeszcze jeden ciekawy szczegół podkreślenia: oto zeszłoroczny mistrz **Liverpool, grawituje ciągle w 2-giej dziesiątce tabeli**, podczas gdy **nowicjusz Burnley zajmuje 5-tą lokatę.**

Tabela w chwili obecnej ma następujący wygląd:

1. Arsenal	13	22	26: 7
2. Preston	14	21	22:17
3. Blackpool	13	16	17:10
4. Burnley	13	16	14: 9
5. Wolveshampton	13	16	31:20
6. Portsmouth	13	15	19:11
7. Charlton	13	15	25:25
8. DerbyCouty	14	14	16:14
9. Middesbrough	13	14	22:19
10. Chelsea	13	14	20:22
11. Sheffreld U.	14	14	19:26
12. Liverpool	14	13	19:18
13. Ason Villa	14	13	15:17
14. Everton	14	13	14:18
15. Manchester C.	14	13	18:16
16. Huddersfield	14	12	19:19
17. Manchester U.	13	11	20:17
18. Sunderland	14	11	17:23
19. Stoke C.	14	10	9:22
20. Grimsby	14	9	18:29
21. Blackburn	12	8	16:19
22. Bolton W.	13	6	11:21

Jak grało „Dynamo" w Sztokholmie

W poprzednim numerze podalimy już krótki reportaż z przebiegu spotkania: **Dynamo — Norkoeping**, zakończonego zwycięstwem drużyny radzieckiej **5:1**. Obecnie podajemy **bliższe szczegóły** tego sensacyjnego meczu, w którym zmierzyły się **dwie niepokonane podczas swych turnee do Anglii w r. 1945 i 46-ym zespoły mistrzów ZSRR i Szwecji.**

W Szwecji oczekiwano naogół zwycięstwa drużyny radzieckiej — nie mniej jednak nie liczono się z tak wysoką klęską Norgepingu, a 80 minut spotkania zdawało się dowodzić, że **Szwedzi przegrają z różnicą zaledwie jednej bramki.** Tymczasem w 80 tej minucie **Berkow zdobył 3-cią bramkę**, zaraz w następnej minucie Karcew podwyższył na 4:1, a w 5 minut później Berkow zdobywając 5-tą bramkę ustalił wynik spotkania.

Mecz miał bardzo **uroczysty charakter** i przed jego rozpoczęciem **ks. Gustaw** powitał obie drużyny na boisku. Jako sensację w Szwecji podnosi się fakt, że **drużyna piłkarzy radzieckich wybiegła o pół godziny przed meczem na boisko, aby się „rozkręcić".** Również sensacją było zdobycie prowadzenia przez **Szwedów** w 18-tej minucie dzięki Holmkwistowi. W 11-cie minut później wyrównał Berkow a na krótko przed przerwą środkowy napastnik Dynamo zdobył prowadzenie.

W drużynie radzieckiej w meczu tym wyróżnili się bramkarz **Chomicz**, obrońca **Semicasny**, lewy pomocnik **Maljawkin**, oraz obaj skrzydłowi **Trofimow i Denin.**

Z drużyny szwedzkiej najlepszymi byli: bramkarz **Lindberg**, obrońcy U. Holmkwist i **K. Nordhal** oraz obaj łącznicy **H. Holmkwist i Liedholm.**

Sędziował arbiter radziecki, znany z prowadzenia meczu Czechosłowacja—Jugosławia w Pradze — **Latisev.**

Czy Lozanna pokonała... „pecha"

Była już mowa o tym, że jeden z czołowych klubów szwajcarskich Lozanna, która w zeszłym roku kandydowała do tytułu mistrzowskiego, miała w tym roku ogromnie „pechowy" **start.** Po 5-ciu rundach, miała zaledwie 1 punkt zdobyty. Natomiast teraz po dalszych 2-ch grach, ma już na koncie łącznie **5 punktów.**

W ostatnim swoim meczu udało się Lozannie po bardzo pięknej grze zwyciężyć **FC Zürich 3:1** i posunąć się znacznie ku górze.

Grasshoppers mimo, że wystąpił do zawodów bez najlepszego swojego zawodnika **Amado**, zwyciężył 3:1 nad Locarno zaś wiceleader tabeli, benjaminek Chaux de Fonds, pokonał znów Lugano, zwyciężając tymsamym **już poraz 5-ty** (na 7 spotkań).

Niepokonana dotychczts **Bellinzona** rozgromiła Grenchen 4:0, a FC Bern, trenowany przez jednego z najlepszych trenerów europejskich, wiedeńczyka Patteka, z trudem uporał się z Cantonalem, zwyciężając 1:0. **Cantonal**, chlubiący się posiadaniem najlepszego obrońcy **Steffana**, przeprowadził w meczu tym bardzo **ryzykowny eksperyment**, wstawiając Steffana na środek ataku, kto wie, czy gdyby Steffen grał na tym meczu w obronie, czyby potrafił przeszkodzić Jungowi w strzeleniu jedynej bramki dnia, dzięki czemu Bern z 8-mej pozycji wysunął się na 5-tą, Cantonal zaś pozostać musiał nadal na ostatniej.

Sytuację w lidze szwajcarskiej po ostatnich wynikach — mianowicie: **Basylea—Biel 0:1, Grasshoppers—Locarno 3:1, Yoyng Fellows—Servetto O:1, Bern—Cantonal 1:0, Bellinsons—Grenchen 4:0, Crauxde Fons—Lugano 2:0, Lozanna—Zürich 3:1** — ilustruje poniższa tabela.

1. Grasshoppers	7	11	30:15
2. Chaux de Fonds	7	11	16:10
3. Bellinzona	6	10	16:5
4. Servette	7	9	17:12
5. Bern	7	8	9:9
6. Grenchen	7	8	19:19
7. Young Fellows	7	7	13:9
8. Biel	6	7	5:5
9. Locarno	7	7	13:13
10. Lozanna	7	5	10:14
11. Zürich	7	4	13:20
12. Zazylea	7	4	5:13
13. Lugano	7	3	4:15
14. Cantonal	7	2	9:22

Bratislava—Vienna 2:2 (0:1)

Miedzynarodowy mecz piłkarski rozegrany w Bratysławie zakończył sie wynikiem nierostrzygniętym mimo, że Wiedeńczycy prowadzili dwukrotnie (1:0 i 2:1). Bramki zdobyli: **Sabeditsch i Tratseh** dla Vienny, a **Kcan** (z karnego) **i Kubala dla Bratislavy.**

W lidze czechosłowackiej

W lidze czeskiej toczy się zawzięty bój o prowadzenie i o... „degradację".

O wyrównanym poziomie piłkarstwa czeskiego świadczy najlepiej fakt, że **między 1-szym a 7-mym klubem w tabeli istnieje różnica zaledwie 2-ch punktów. Bohemians i Slavia są jedynymi klubami**, które po 6-ciu grach **nie poniosły żadnej porażki**, a strata 3-ch punktów jest wynikiem 3-ch remisów.

Sparta w ostatnim swoim meczu przeciwko odwiecznemu rywalowi Slavii, straciła wszelkie szanse objęcia prowadzenia w tabeli, do którego wystarczało jej zwycięstwo 2:1.

Najciekawsze zaś jest to, że przed meczem miała Slavia dokładnie ten sam stosunek bramkowy (16:12), jaki miał obecnie Bohemians po remisie 3:3 przeciw Ślezskiej Ostrawie. Przez remis Slavii i Sparty utrzymał się na czele tabeli Bohemians, będący obok Ślezskiej Ostrawy największą rewelacją tegorocznego sezonu piłkarskiego.

W niedawnej wyprawie do Francji, piłkarze Bohemians, nie ponieśli żadnej porażki, a i w mistrzostwie są dotąd niepokonani.

Ślezska Ostrava miała już w 5-tej rundzie dużo szans do wybicia się na czoło tabeli. Grała w tedy w Pradze przeciw Sparcie i po **15-tu minutach gry prowadziła 3:1...** by przegrać wkońcu **4:8**. Trudno po prostu wytłumaczyć tak katastrofalną zmianę formy w przeciągu 90-ciu minut meczu, nie mniej jednak istniała ona i spowodowała, że Ślezska Ostrawa doznała jednej z najwyższych w tegorocznych mistrzostwach piłkarskich ligi Czechosłowacji porażki.

Wyniki ostatniej rundy mistrzostw były następujące:

Slavia—Sparta 1:1 Ślezska Ostrava—Bohemians 3:3 Bratislava—Ceskie Budejowice 6:0, Zilina—Cechie (Karlin) 1:0 i Jednota (Kosice)—Trnava 1:0.

Trzy ostatnie zawody rozegrane były **na terenie Slavii** i pokonani nie zdobyli ani jednej bramki.

W meczu Bratislava—Budzejowice **dwaj bracia Karelowie** grali przeciwko sobie, obaj zresztą na prawych łącznikach.

Bratislavski Karel strzelił 2 bramki dla swoich barw, a dalsze zdobyli: **Forejt, Gürtel, Subert i Symański.**

Wielką szansę do zdobycia honorowego punktu dla Ceskich Budzejowic zaprzepaścił **Hemelik**, nie wyzyskując karnego. W meczu **Zilina—Cechie** (Karlin) zdobywcą jednej bramki decydującej o 2-ch punktach mistrzowskich był środkowy napastnik **Bielek**, jedyny zaś punkt dla Jednoty zdobył **Klimek**, przejmując na głowę strzelony przez obrońcę Huckę rzut wolny.

Tabela w chwili obecnej ma następujący wygląd:

	Gier	Pkt.	Bram.
1. Bohemians	6	9	16:12
2. SK Slavia	6	9	17:13
3. Sparta	6	8	19:11
4. Ślezska Ostrava	7	8	19:19
5. Bratislava	6	7	15:7
6. Zilina	7	7	11:9
7. Jednota Kosice	7	7	12:11
8. Trnava	6	5	11:15
9. Victoria (Pilzna)	6	4	17:16
10. Cechie Karlin	6	4	15:19
11. Ceskie Budzejowice	7	2	9:29

Heinrend (Luksemburg) wygrał „Maraton Oswobodzenia" w Koszycach

Przy udziale **104 startujących** rozegrano **w Koszycach** w dniu święta niepodległości Czechosłowacii t. zw. „Maraton Oswobodzenia". Pomiędzy startującymi znajdowały się także „asy", jak **Westerlund** (Finlandia), **Holden** (W. Brytania), **Semple** (W. Brytania) itd. Zwyciężył nieoczekiwanie **luksemburcqyk Heinrend**. przebywając dystans 42 km w czasie 2.36,06 przed 2) **Holdenem**, 3) **Systadem** (Norwegia), 4) **Larsenem (Dania)**, **Kissem** (Węgry itd. **Pierwszy Czech, Wersshäntel przybył na 8-mym miejscu.**

Nieszczęścia chodzą w parze

Juventus przegrywa drugie z rzędu spotkanie. „Alfa Romeo" pani Mussolini

(Korespondencja z Włoch)

Zdaje się, że **Torino jest jednym tylko z zeszłorocznych mistrzów ligi piłkarskiej** w krajach Europy, któremu wreszcie udało się objąć prowadzenie w tabeli. Złożył się na to cały szereg powodów, a przede wszystkim... **dwukrotna pod rząd porażka nagroźniejszego rywala Juęentusa.**

Po przegranej **2:4 z Internationale**, „potknął się" teraz Juventus na **Trittinie, zajmującej aż 16-te miejsce**, — a tragedii dopełnił słynny piłkarz słowacki Arpas, który na minuty przed przerwą nie wyzyskał rzutu karnego przyznanego Juventusowi za faul obrońcy Triestiny. Jedna jedyna bramka w tym meczu padła w 25-tej minucie pierwszej połowy i zdobył ją **Benni** główką.

Trzeba jeszcze podkreślić, że **Juventus przegrał na swoim boisku, które rzadko ogląda porażkę piłkarzy Juventusa.**

W małej mieścinie **Pistorzio koło Mediolanu zanosiło się na 2-gą sensację w lidze włoskiej.** Mistrzowski zespół Torino walczył tam przeciwko benjaminkowi ligi **„Pro Patria"** i po **85-ciu minutach gry wynik był jeszcze bezbramkowy. Dopiero w ostatnich 5-ciu minutach Mazzole i Monti, dwoma bliskimi strzałami ustalili wynik na 2:0; Mazzola w ten sposób zrównał się z Quaresiną** (Internationale), **na liście strzelców (obaj po 7 bramek).**

Z 10-ciu gier o mistrzostwo 6-tej rundy, 6 przyniosło wyniki 1:0; w ogóle stosunek bramkowy zawodów do pokonanych, jak również cały bilans 10-ciu meczów wyraża się cyframi **13:3. Jest to zbyt mało, jak na możliwości strzeleckie piłkarzy tej klasy, co Włosi.**

Tabela po wynikach 6-tej rundy: Milano—Bologna 2:1, Samdoria—tAtalanta 1:0, Bari Salernitana 0:0, Juventus—Tiestina 0:1, Neapoli—Viçenza 1:1, Alexandria—Livorno 1:0, Pro Patria—Torino 0:2, Modena—Genova 3:2, Lucchese—Florentina 1:0, Lazio—Internazionale 1:0 — przedstawia się następująco:

1. Torino	6	10	21:2
2. Milano	6	9	12:7
3. Interniazionale	6	8	16:6
4. Juventus	6	8	13:9
5. Florentina	6	7	5:4
6. Bari	6	7	7:8
7. Lazio	6	7	4:4
8. Salernitana	5	6	7:4
9. Modena	6	6	9:7
10. Bologna	6	6	10:8
11. Atalanta	6	5	7:8
12. Livorno	5	5	5:7
13. Pro Patria	6	5	6:9
14. Vicenza	6	5	6:10
15. Genova	5	4	10:10
16. Triestina	5	4	5:6
17. Alexandria	5	4	6:11
18. Lucchese	5	4	4:14
19. Sampdoria	5	3	5:11
20. Roma	5	3	5:12
21. Neapoli	5	2	3:9

Chciałbym jeszcze napisać pokrótce **o sposobie treningu piłkarzy włoskich.**

Taka np. **Atalanta**, **w której szeregach gra słynny piłkarz czeskiego pochodzenia Korosteler, trenowała przed meczem mistrzowskim 2 godziny zupełnie bez piłki;** trenowano biegi (rundy około 400 m), trenowano sprinty, a **wreszcie grano w koszykówkę.**

Złośliwi powiedzieliby, że właśnie po takim treningu Atalanta nie zdołała pokonać **Sampdorii**, klubu niżej uplasowanego, który znany jest tu we Włoszech pod nazwą **„klubu milionerów"**. A propos milionerów: Czytałem gdzieś w prasie europejskiej, że **wdowa po Mussolinim żyje w nadzwyczaj skromnych warunkach**; tymczasem... „skromne warunki", **to w pierwszym rzędzie wspaniała limuzyna typu „Alfa-Romeo"**, która budzi zazdrość u wszystkich, zwłaszcza cudzoziemców, jacy zjawiają się na Capri. Oczywiście „Alfa-Romeo", to ostatni model, podobnie jak wszystko, co znajduje się na pani Mussolini. Dziwię się więc, skąd biorą się informacje o tej rzekomej nędzy?

Ujpesti pokazuje „lwi pazur"

Na boisku FTC, na którym stoją jeszcze „niezałatane dziury" w trybunach od czasu **pamiętnej katastrofy** na meczu: **Austria—Węgry**, w roku ubiełym, zebrała się rekordowo duża ilość widzów, by przeżyć **jedną z największych sensacyj mistrzostw piłkarskich ligi węgierskiej**, mianowicie pogromu FTC w spotkaniu z Ujpesti.

Ferenczwarosi TC, zajmujący przed meczem 5 tą pozycję tabeli w meczu z Ujpesti, **zawiódł zupełnie** i przegrywając z różnicą 4-ch bramek, musiał zamienić się ze swoim pogromcą pozycjami, to znaczy, Ujpesti z 8-mej przeszedł na 5-tą, a FTC z 5-tej na 8-mą.

U zwycięzców grał poraz ostatni w barwach budapeszteńskiego klubu słynny napastnik **Zsengeler**, który udaje się do Włoch, gdzie będzie grał **w AS Roma.** Miał on duży udział w tym zwycięstwie przez zdobycie 2 bramek, podobnie zresztą jak zjawiający się po rocznej przerwie w barwach MTK doskonały piłkarz **Biro** przyczynił się walnie do zwycięstwa MTK nad Elektromosem. Wynik tu był 5:0.

Inne wyniki tej rundy były następujące:

Upesti—FTC 5:1, Elektromos—Mateosz 0:0, Sal. BTC—Debreczeń 2:2, Kispest—Vasas 1:1, MTK—Elektromos 5:0, Csepel—Sal. BTC 5:0.

TABELA

1. Csepel	9	14	25:12
2. Kispesti	7	12	19:11
3. Vasas	7	10	15:9
4. Haladas	6	9	10:14
5. Ujpesti	7	9	21:11
6. Mateosz	8	9	14:8
7. Szeged	7	9	12:8
8. FTC	8	9	16:16
9. MTK	7	8	14:10
10. Sal BTC	8	7	9:19
11. Elektromos	9	6	12:21
12. Debreczen	7	6	10:21
13. EMTK	7	5	14:18
14. Szentliörincz	8	4	15:25
15. Mögürt	7	3	16:15
16. Szolnok	6	2	5:6
17. ETO	6	2	9:20

Feurenczvarosi T. C.—Csepel 1:1 (1:1

Mecz mistrzowski pomiędzy **leaderem ligi węgierskiej Csepelem** a **Fence T. C.**, który niedawno zawiódł w spotkaniu z Ujpesti przegrywając 1:5 zakończył się **nieoczekiwanie wynikiem remisowym 1:1.**

Dynamo po raz pierwszy w Krakowie

DYNAMO — OLSZA 3:0 (15:5, 15:7, 15:8)

Trzeci występ siatkarzy mistrzowskiego zespołu Związku Radzieckiego Dynamo (Moskwa), przyniósł im 3-cie z kolei zwycięstwo bez straty seta.

Przeciwnikiem mistrza ZSRR była tym razem **Olsza**, mistrz okręgu krakowskiego wzmocniona **Arletem** z Wisły, **Kozdrujem** (AZS) i **Kieratem** ze Społem.

Siatkarze Dynamo zademonstrowali w Krakowie nie widziany dotychczas poziom i wygrali pewnie, mimo, że przecwnik prowadził w drugim i trzecim secie (3:1 w drugim, a 3:0 w trzecim); wystarczyło jednak powołanie jednego z najlepszych zawodników, **Rewy**, by w kilka sekund wyrównać grę i zaraz później zdobyć prowadzenie i przewagę

Na czym polega siła zespołu moskiewskiego?

Przede wszystkim na wspaniałym wygimnastykowaniu, na świetnej kondycji i doskonałej taktyce, no i... rutynie. Już na kilka minut przed zawodami kiedy dynamowcy ćwiczyli ścięcia, mieliśmy możność podziwiania „niesamowitych" bomb „ścinaczy" tej klasy co **Rewa i Kitajew.**

W czasie gry widziałem dużo więcej momentów, w których ręce same składały się do oklasków.

Tak wspaniale przygotowanej drużynie, mogli zawodnicy nasi przeciwstawić jedynie **najlepsze chęci**, a kilka kapitalnych ścięć **Arleta**, czy wystawień **Kleina**, wzgl **Kozdruja**, nie mogły poważnie zagrozić przeciwnikowi, który całkowicie panował nad sytuacją. Z zawodników krakowskich oprócz wymienionych, dobrze spisywał się jeszcze Grabowski, natomiast Buczyński i Kantorek wypadli dużo słabiej.

Sędziował doskonale **Mochnacki.**

Przed zawodami powitał drużynę radziecką przewodniczacy Wojewódzkiej Rady WF i PW, **red. Statter** — podnosząc m. in. fakt, iż sportowcy Związku Radzieckiego przybywają na gościnne występy dopiero w chwili, kiedy dzięki pilnemu treningowi i systematycznej pracy mogą zaimponować sportowcom wszystkich krajów Europy.

Po przemówieniu red. Stattera zabrał głos kierownik ekipy radzieckiej **Blegomow**, po czym kierownicy obu sekcyj wymienili pamiątkowe proporce, a dwoje dzieci w strojach krakowskich, obdarzyło drużynę radziecką kwiatami.

Trzeba również podnieść **sprężystą organizacje tych zawodów, spoczywającą w ręku Wojewódzkiego Urzędu WF i PW** w Krakowie.

Za 20 złotych można wygrać pół miliona

Regulamin, szczegóły oraz kupon konkursowy

„Zgadnij kto wygra"

Dziś pierwszy kupon konkursu organizowanego przez **Polski Komitet Olimpijski** p. n.:

„ZGADNIJ KTO WYGRA"

Regulamin Konkursu.

Zawody piłkarskie, odbywające się w niedzielę, dnia 9 listopada są przedmiotem konkursu **„Zgadnij kto wygra"**.

1. W zamieszczonym kuponie **nie trzeba podawać wyników cyfrowych wymienionych 12 spotkań, a jedynie określić, która z drużyn zwycięży — względnie, czy grające przeciw sobie drużyny osiągną rezultat remisowy.**

2. Na pierwszym miejscu figuruje drużyna, na której boisku odbywają się zawody. Jeżeli przewidujesz, że **wygra drużyna, figurująca na pierwszym miejscu,** oznacz w kolumnie **„A"** ten wynik cyfrą **„1"**, jeżeli zaś przewidujesz **remis** — to oznacz ten wynik cyfrą **„X"**. Cyfrą zaś **„2"** oznaczasz wygraną drużyny przeciwnej. (Cyfry „1", „X", „2" umieszczaj w odpowiedniej rubryce).

3. Do twojej dyspozycji są trzy kolumny A, B, C — każdą z nich możesz wypełnić inaczej, podając trzy różne przewidywania wyników. **Za każdą wypełnioną kolumnę możesz wykupić jeden znaczek olimpijski za 20 zł.**

4. Wpisz następnie czytelnie w odpowiedniej rubryce swoje nazwisko, imię oraz dokładny adres.

5. Wypełniony kupon złóż do **czwartku, godziny 1-ej (13-ej), w jednej z poniżej podanych firm.**

6. Składając kupon powinieneś wykupić odpowiednią ilość znaczków olimpijskich, zależnie od ilości wypełnionych kolumn.

ZACHOWAJ TE ZNACZKI, GDYŻ SĄ ONE DOWODEM ZŁOŻENIA KUPONU — oraz podstawą do odbioru nagrody.

7. **PO NIEDZIELNYCH ZAWODACH SPRAWDŹ WYNIKI** (będą one publikowane w naszym piśmie).

Jeżeli zgadłeś w jednej kolumnie wszystkie, względnie jedenaście wyników, zgłoś się do firmy, w której złożyłeś kupon, najpóźniej do środy, dnia 12 listopada, godziny 14 — podając swoje nazwisko i imię oraz adres. (Po tym terminie — nie będą przyjmowane zgłoszenia i reklamacje).

8. W poniedziałek, dnia 17 listopada opublikujemy wysokość nagród pieniężnych. Nagrody będą przesyłane za pośrednictwem PKO.

Adresy firm przyjmujących kupony konkursowe:

Redakcja „Start", Basztowa 15, II. p.

Spółdzielnia „Sport", Rynek Główny 6.

Polski Związek Turystyczny, Szpitalna 30.

W firmach tych są do dyspozycji P. T. Uczestników konkursu kupony konkursowe. — Tamże szczegółowe i wyczerpujące informacje.

Celem umożliwienia składania kuponów konkursowych sekretariat naszej redakcji czynny jest bez przerwy od godz. 9 do 18 w Krakowie przy ul. Basztowej 15 II p.

„Jak typować"?

Uczestnicy naszych dotychczasowych konkursów mają już „pewną rutynę i doświadczenie konkursowe". Konkurs obecny jednak, organizowany przez Polski Komitet Olimpijski, nie jest konkursem na odgadnięcie wyników, lecz ogranicza się do odpowiedzi na pytanie „kto wygra" (względnie czy będzie wynik remisowy). W tych warunkach jest to więc konkurs „łatwiejszy"... gdyby nie to, że przewidzieć trzeba trafnie... najmniej 11-cie wyników. I to wyników meczów z różnych Okręgów. Przyjrzyjmy się bowiem układowi przeciwników, wg poszczególnych rubryk konkursu i zastanówmy się nad szansami, a tym samym nad wpisaniem „1", „x" lub „2" do poszczególnych rubryk. A więc:

1. AKS—WISŁA; zawody o mistrzostwo Polski w Chorzowie.

Obie drużyny grały dotąd przeciw Warcie w zawodach o tytuł mistrza Polski i obie przegrały; Wisła na swoim boisku 0:2, AKS w Poznaniu 1:4. Tak AKS jak i Wisła przechodzą obecnie kryzys formy (o czym świadczą: przegrana AKS z Ruchem 1:5 — a pogrom Wisły w Zilinie 2:10 i ostatni remis 2:2 z Cracovią) — a zatem szanse są... równe. Pewną przewagę własnego terenu, jaką posiada AKS, może wyrównać powrót Flanka; wydaje się, że wynik remisowy nie będzie tu żadną niespodzianką — a więc wpisujemy „x".

Jeśliby ktoś wyczuwał, że Wisła potrafi pokonać AKS, wówczas wpisze „2" (2-ką oznaczone są w rubrykach konkursu drużyny gości) — jeśliby zaś opowiadał się za zwycięstwem AKS-u, wówczas wpisze „1".

2. **TARNOVIA — RUCH; zawody o** wejście do Klasy Państwowej.

W pierwszej rundzie udało się Tarnovii pokonać Ruch na jego boisku 1:0; obecnie Tarnovia doznała wysokiej porażki w Warszawie 1:8 w meczu przeciw Legii — Ruch zaś rozgromił u siebie Widzew 9:1. Wszystko przemawia więc za zwycięstwem Ruchu. Znamy jednak ambicję tarnowien i wiemy, że dołożą wszelkich starań, by z meczu przeciw Ruchowi wyjść zwycięsko i zrehabilitować się na oczach własnej ... lowni tym bardziej, że ewent. przegrana byłaby zaprzepaszczeniem wszelkich szans na „Klasę Państwową". A więc ryzykujemy: „1", tj. zwycięstwo Tarnovii. Zresztą mamy do dyspozycji 2 inne kolumny, gdzie „dla odmiany" możemy postawić „2" względnie „x".

3. **LEGIA (Warszawa) — LECHIA (Gdańsk) zawody o wejście do Klasy Państwowej.**

Tu już mamy pewny „typ" Legia. Gdańszczanie, zajmujący ostatnią lokatę w „tabeli pięciu", nie mają żadnych szans z pogromcą Tarnovii.

4. **SZCZAKOWIANKA—ZWIERZYNIECKI; o mistrzostwo kl. „A".**

W meczu tym większej rutynie i lepszej technice Zwierzynieckiego przeciwstawi Szczakowianka bojowość i własny teren i może łatwo zatriumfować nad wiceleaderem tabeli. A więc raczej: „1". Zwolennicy Zwierzynieckiego będą oczywiście typować: „2".

5. **FABLOK—GROBLE o mistrzostwo klasy „A".**

Z uwagi na spadek formy drużyny Grobli, oraz własny teren Fabloku, typować trzeba: „1".

6. **POGOŃ (Katowice)—NAPRZÓD (Janów) o mistrz. kl. „A" Śl. O. Z. P. N.**

Mistrz ZRSS. Naprzód jest leaderem grupy I Śl. OZPN-u i pokonał w niedzielę WMKS 3:2. Mimo obcego boiska pokona zapewne Pogoń — zatym: „1".

7. **WYZWOLENIE (Michałowice)—BAILDON (Katowice) o mistrz. kl. A**

Baildon jest leaderem grupy II-ej w klasie „A" Śl. OZPN-u. Powinien on zdobyć w meczu z Wyzwoleniem dalsze 2 punkty, jednak ze względu na obcy teren trzeba wziąć pod uwagę raczej możliwość remisu; a więc „X"

8. **HUTA POKÓJ—AZOTY (Chorzów) o mistrz klasy „A" Śl. OZPN.**

Azoty zajmują 3-cią pozycję tabeli (w grupie III-ciej), a Huta Pokój 5. Tu już rozstrzygnąć musi intuicja.

9. **SYRENA (W-wa)—BZURA (Chodaków) o mistrz. kl. „A" Warsz. O. Z. P. N.**

Opowiadamy się raczej za Syreną, choć Bzura ma równą z Syreną ilość punktów zdobytych, a jedynie gorszy stosunek bramkowy. A więc: „1".

10. **SKS (W-wa)—ZNICZ (Pruszków) o mistrz. kl. „A" Warsz. O. Z. P. N.**

Wszystko przemawia tu za tym, że rutynowany zespół Znicza, zajmujący 3-cią lokatę tabeli W. OZPN-u pokona swego przeciwnika. Zatym znów: „1".

11. **BORUTA (Zgierz)—PTC (Pabianice) o mistrz. klasy „A" Łódzk. OZPN-u.**

Drużyna PTC — mimo obcego boiska — staje do tego meczu jako zdecydowany faworyt. A więc typujemy: „2".

12. **ZZK (Łódź)—CONCORDIA Piotrków) o mistrz. kl. „A" Ł. OZPN.**

Niedawny kandydat do klasy Państwowej, drużyna łódzkich kolejarzy powinna te zawody rozstrzygnąć zwycięsko dla siebie. A więc wpisujemy: „1".

Oczywiście, że biorąc pod uwagę powyższe nasze rozwiązania i sugestje, nie wolno zapominać o tym, że piłka jest okrągła i że wszelkie niespodzianki nie są tu wykluczone. Aby jak najwięcej uniknąć niespodzianek, mamy do dyspozycji dwie następne kolumny kuponu, gdzie możemy wpisać odmiennie niż w pierwszej i powiększyć w ten sposób szanse wygrania nagrody w kwocie

pół miliona złotych.

Jeśli zaś nie wygramy w tym konkursie, to może uda się nam to w następny (za tydzień). Biorąc udział w tej „loterii wynikowej" stwarzamy realne podstawy na wysłanie polskich sportowców na Igrzyska Olimpijskie.

Jedynaście trafnych wyników meczu: Polska-Rumunia

Jeśli wynik meczu belgradzkiego zaskoczył opinię publiczną, gdyż z tak wielkim pogromem drużyny polskiej nie liczono się, to wynik meczu: Rumunia—Polska, był widać łatwym do przewidzenia, skoro trafny wynik meczu podało aż 11-tu uczestników a oprócz tego dalszych 14-tu przewidziało rezultat remisowy (1:1, 2:2, 3:3).

Ten remis z Rumunią jest już tradycyjny zresztą, jak wykazuje statystyka, najwięcej remisów uzyskaliśmy właśnie w spotkaniach z naszym przeciwnikiem z ubiegłej niedzieli.

Wobec tego, że nie było ani jednego trafnego wyniku meczu: Jugosławia—Polska, jury konkursowe postanowiło rozdzielić wszystkie nagrody pomiędzy tych uczestników konkursu, którzy odgadli wynik meczu: Polska—Rumunia.

Do nagród kandydowali:

Roman **Budziaszek**, Alicja **Chmielewska**, Stanisław **Dudek**, Jan **Kowalczyk**, Wacław **Kuźma**, Zbigniew **Nowak**, Feliks **Żur** i Andrzej **Tochowicz z Krakowa**, Janusz **Miechowski z** Warszawy, Leon **Kurnik** Z Poznania i Tadeusz **Żegota** z Bytomia. Wszyscy oni podali wynik 0:0.

W wyniku losowania nagrodę 1-szą otrzymał w wysokości 10.000 zł. P. **WACŁAW KUŹMA**, drugą nagrodę w wysokości 3.000 zł. P. **Andrzej Tochowicz**, a trzecią nagrodę w wysokości 2.000 zł. P. **Stanisław Dudek.** Godzi się również wymienić dalszych 14-tu, którzy podali wynik remisowy.

A więc wynik **1:1** był wpisany na kuponach PP.:

Jana Adamczyka i **Romana Stawary** z Krakowa i **Edwarda Szarskiego** z Warszawy.

Wynik **2:2** był wpisany na kuponach **Tadeusza Drozda** i **Władysława Krupy** z Krakowa oraz **Zygmunta Leyki** z Dębicy i **E. Mikusia** z Gorlic.

Zaś wynik **3:3** podali: **Tadeusz Goydamowicz, Adam Florczyk, Marian Nalepa, Stanisław Złętek, Tadeusz Wodniewski** z Krakowa, **M. Burzyn** z Trzebini i **M. Malicki** z Oświęcimia.

10 najlepszych tenisistów Polski

W piątek odbyło się posiedzenie komisji sportowej Polskiego Związku Tenisowego, która ustaliła **listy klasyfikacyjne najlepszych tenisistów i tenisistek Polski.** Listy te wraz z naszym komentarzem podajemy poniżej.

1) **Skonecki** Władysław (Legia, Warszawa)
2) **Hebda** Józef (Legia, Warszawa)
3) **Kończak** Leon (Pogoń, Katowice)
4) **Niestrój** (Pogoń, Katowice)
5) **Bratek** Walery (Pogoń, Katowice)
6) **Olejniszyn** Włodzimierz (Cracovia)
7) **Chytrowski** Jan (Pogoń, Katowice)
8) **Bełdowski** Zbigniew (MKS, Sopot)
9) **Tłoczyński** Ksawery (Cracovia)
10) **Piątek** Józef (SKS, Warszawa).

Porównując tegoroczną listę ustaloną przez komisję sportową P. Z. T. z zeszłoroczną, widzimy na niej zmiany: szeregi 10 najlepszych opuścili: **Borowczak, Tomaszewski oraz Olszowski,** a na ich miejsce weszli: **Niestrój, Chytrowski i Tłoczyński** Ksawery.

W tegorocznej liście pierwsze cztery miejsca nie podlegają dyskusji. Natomiast piąta lokata Bratka jest co najmniej nieuzasadniona, ponieważ zawodnik ten nie wykazał się dostateczną ilością gier turniejowych, będących podstawą do klasyfikacji. Wydaje się również, że gdyby Olejniszyn rozegrał **spotkanie z Niestrojem i Chytrowskim,** wtedy zaszłyby pewne przesunięcia.

Lista pań nie podlega dyskusji i przedstawia się jak poniżej:

1) Jadwiga **Jędrzejowska**
2) **Rudowska** (Legia, Warszawa)
3) **Popławska** (Piast, Gliwice)
4—6) **Hojanówna, Kamińska, Okrzesikowa**
7) **Szeraucówna** (Cracovia)
8) **Kołczowa** (Krakus, Kraków)

Konkurs „ZGADNIJ KTO WYGRA"	KOLUMNA „A"			KOLUMNA „B"			KOLUMNA „C"		
Kupon NR. 2. Niedziela 9 listopada 1947.	1	X	2	1	X	2	1	X	2
1. A. K. S.—Wisła									
2. Tarnowia—Ruch									
3. Legia (Warszawa)—Lechia (Gdańsk)									
4. Szczakowianka—Zwierzyniecki									
5. Fablok (Chrzanów)—Groble									
6. Pogoń (Katowice)—Naprzód (Janów)									
7. Wyzwolenie (Michałkowice)—Baildon (Katowice)									
8. Huta Pokój—Azoty (Chorzów)									
9. Syrena (Warszawa—Bzura (Chodaków)									
10. S. K. S. (Warszawa)—Znicz (Pruszków)									
11. Boruta (Zgierz)—P. T. C. (Pabianice)									
12. Z. Z. K. (Łódź)—Concordia (Piotrków)									
	20 zł.			20 zł.			20 zł.		

Nazwisko i imię .... **Adres** ....

Numer kuponu .... **sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł.** ....

(KUPON WYCIĄĆ)

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WP i PW w Krakowie Red. nacz. Maksymiljan Statter Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II. p. tel. 552-97.
Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1.

M—31959